

Jerzy Sierociuk

Z ELEMENTÓW INTERDIALEKTALNYCH
W POLSKICH PIEŚNIACH LUDOWYCH: KOŃCÓWKA -OWIE

Język pieśni ludowej nie jest równoznaczny z językiem codziennym ludowego śpiewaka, a punktem wyjścia analizy tekstów folkloru musi być stan gwarowy. Prawdziwość powyższego twierdzenia wykazana została dla folkloru - także polskiego - już w kilku pracach, i to nie tylko w odniesieniu do zasięgów lokalnych¹. Istnienie na obszarze polskiego terytorium etnicznego elementów przekraczających granice ich użycia w gwarach obserwowane już było zarówno w zakresie pieśniowego materiału leksykalnego², fonetycznego³, jak i zjawisk morfologicznych⁴. Analiza przykładów pod kątem ich budowy słowotwórczej w wielu przypadkach pozwala wiązać pojawianie się określonego typu słowotwórczego z faktem formułicznej techniki budowania tekstów folkloru⁵.

Dotychczasowe analizy są jednak jedynie próbami wykazania istnienia odrębności zachodzących między dwiema odmianami językowymi egzystującymi w środowisku wsi. Pełniejsza charakterystyka tego zjawiska wymaga badań szczegółowych, penetracji wszelkich

¹ J. Bartmiński, *O języku folkloru*, Wrocław 1973.

² J. Sierociuk, *Elementy interdialektalne w polskich pieśniach ludowych (na przykładzie nazw lasu)*, "Język Polski" LVI, 1976.

³ J. Bartmiński, *O procesie formowania się interdialektu poetyckiego w języku polskiego folkloru*, [w:] *Ludowość dawniej i dziś. Studia folklorystyczne*, Wrocław 1973; J. Sierociuk, *Wokół zagadnienia interdialektyzmów fonetycznych w folklorze polskim (geografia form typu: graje, znaje w pieśni na tle gwar)*, "Z polskich studiów slawistycznych" 1978, seria 5.

⁴ J. Bartmiński, *O procesie...*

⁵ J. Sierociuk, *Formuliczność a słowotwórstwo w języku folkloru*, [w:] *Literatura popularna - folklor - język*, t. 2, Katowice 1981.

poziomów organizacji wypowiedzi językowej. Celowości podejmowania na szerszą skalę tego typu przedsięwzięć dowodzi fakt pomijania cech typowych tylko dla języka folkloru w różnego rodzaju dialektologicznych omówieniach zbiorów pieśni ludowych⁶.

W artykule niniejszym specyfikę języka folkloru na tle stanu gwarowego przedstawię na przykładzie morfemów końcówkowych. Fakt występowania elementów interdialektalnych poetyckiego języka folkloru dokumentowany będzie rozpowszechnieniem i funkcjonowaniem *-owie* jako jednej z możliwych końcówek mianownika l. mn. rzeczowników męskich.

Najnowsze opracowania dialektologiczne konkretnych rejonów kraju potwierdzają ogólne, ale w przypadku naszych rozważań nabierające szczególnego znaczenia spostrzeżenie Stanisława Urbańczyka: "Końcówka *-oś* jest w gwarach rzadkością, w wielu w ogóle nie jest znana"⁷.

Ponieważ dla wyników przedstawianych badań istotne są informacje o terenowym rozprzestrzenieniu tego elementu, prześledzmy występowanie *-owie* w poszczególnych dialektach. I tak na Śląsku przykłady o tej końcówce spotykane są rzadko⁸, rzadkie też są w gwarach Krajny⁹, wyjątkowe w gwarach chazackich koło Rawicza¹⁰. Niekiedy autorzy ujęć monograficznych stwierdzając małą frekwencję tej formy akcentują jednocześnie brak systematyczności w rozgraniczaniu zakresu użycia konkretnych zakończeń mianownika l. mn.¹¹ Są też, w odniesieniu do niektórych gwar, próby wyjaśnienia tej

⁶ O tym, że w danym korpusie tekstów występują cechy obce gwarom danego terytorium, nie pisze Z. Sobierajski, charakteryzując pod względem językowym pieśni wielkopolskie, ani też M. Gruchmanowa, przedstawiając pieśni kujawskie. Zob.: Z. Sobierajski, *Charakterystyka językowa wielkopolskich pieśni ludowych*, [w:] *Ze studiów nad folklorem muzycznym Wielkopolski*, red. J. Sobieska, Kraków 1972, s. 61-97; M. Gruchmanowa, *Uwagi dialektologiczne*, [we wstępie do:] R. Krzyżaniak, A. Pawlak, J. Lisakowski, *Polska pieśń i muzyka ludowa. Źródła i materiały. Kujawy*, cz. 1, Warszawa 1974, s. 28-33.

⁷ S. Urbańczyk, *Zarys dialektologii polskiej*, Warszawa 1972, s. 45.

⁸ S. Bak, *Mowa polska na Śląsku*, Wrocław 1974, s. 128.

⁹ Z. Zagórski, *Gwary Krajny*, Poznań 1964, s. 74.

¹⁰ H. Nowak, *Gwary chazackie w powiecie rawickim*, Poznań 1970, s. 167.

¹¹ K. Nitśch, *Dialekty polskie Śląska*, cz. 1, Kraków 1939, s. 111.

absencji¹². Często jednak brak jest jakichkolwiek przykładów. Tak jest np. w pracy Mieczysława Szymczaka o gwarze Domaniewka. Czytamy tam: "Rzeczowniki nieosobowe występują przeważnie z końcówką *-y* lub *-e*, np.: *koty, składy, wiatry* [...]. Te same końcówki mają z reguły rzeczowniki osobowe, np. *złoty, biskupy, drużby, syny, kawalery* [...], *muzykanty* [...]"¹³.

Podobny stan obserwuje Władysław Cyran w okolicach Siedlec¹⁴. Z kolei Jan Mazur, potwierdzając dominację w tej kategorii *-y* (//*-i*) oraz *-e*, dodaje: "Obok tych końcówek sporadycznie używana jest końcówka *-oś* na oznaczenie osób ogólnie szanowanych lub pełniących odpowiedzialne funkcje na uroczystościach, np. *wojce//wojcośe, pany//panośe, drużby//drużbośe, śf'atk'i//śf'atk'ie*"¹⁵.

Uwagę J. Mazura uzupełnia Stanisław Bąk stwierdzając, że jeżeli już końcówka *-owie* pojawia się w gwarach, to "mają ją rzeczowniki oznaczające godność, pokrewieństwo, zbiorowość rodziną"¹⁶. Jako końcówka godnościowa notowana była też na Mazowszu¹⁷.

Szerszym tłem dla tych uwag szczegółowych może być praca Haliny Turskiej o formach typu *chłopy, draby*¹⁸.

W związku z cytowanymi zastrzeżeniami musimy się liczyć także z tym, że w odmianie określonego typu leksyki, głównie związanej z obrzędowością weselną, w wielu przypadkach będziemy mogli mieć do czynienia ze wzajemnym przenikaniem się tradycji folklorowej i potocznej. W kontekście prezentowanego dalej materiału wydaje się bardzo prawdopodobne, że końcówka *-owie* przeszła w tych przykładach do gwar z języka folkloru, niż odwrotnie. Czy może wchodzić tu w rachubę język literacki? Kończówka *-owie* po-

¹² W. K u r a s z k i e w i c z, *Przegląd gwar województwa lubelskiego*, [w:] *Monografia statystyczno-gospodarcza województwa lubelskiego*, t. 1, Lublin 1932, s. 294.

¹³ M. S z y m c z a k, *Gwara Domaniewka i wsi okolicznych w powiecie łęczyckim*, Łódź 1961, s. 91.

¹⁴ W. C y r a n, *Gwary polskie w okolicach Siedlec*, Łódź 1960, s. 199.

¹⁵ J. M a z u r, *Gwary okolic Biłgoraja*, cz. 2, *Fleksja*, Wrocław 1978, s. 27.

¹⁶ S. B a k, *op. cit.*, s. 128.

¹⁷ M. G r a d-M u c o w a, *Fleksja rzeczowników w gwarach Mazowsza*, Warszawa 1970, s. 63.

¹⁸ H. T u r s k a, *Mianownik l. mn. typu chłopcy, draby w języku ogólnopolskim*, "Język Polski" XXXIII, 1953.

jawiając się w tekstach folkloru śpiewanego egzystuje tym samym w językowym środowisku wsi. Przejście do gwary jest przemieszczeniem z jednej odmiany językowej do drugiej, ale w obrębie tego samego środowiska społeczno-kulturowego. Język literacki jest w tym przypadku środowiskowo obcy. Ponieważ problem ten dotyczy w zasadzie takich przykładów, jak *druźbawie*, *matowie*, *świadkowie* itp., można chyba przyjąć, że z genetycznego punktu widzenia przynależą one bardziej do języka folkloru (folkloru obrzędowego) niż do gwar potocznych.

Historycznie rzecz ujmując, interesująca nas końcówka właściwa była dawnym tematom na **-u*, z czasem jednak zakres jej użycia znacznie się poszerzył¹⁹, obejmując także dawne tematy na *-o* rzeczowników żywotnych. Stąd też obok form *synowie* "drogą analogii, czyli upodobnienia morfologicznego"²⁰ pojawiają się *panowie*, *ojcowie*, *królowie*, *mężowie* itp.

Obserwacja powyższego stanu w zakresie fleksji rzeczowników prowadzona na materiale języka współczesnego folkloru dostarcza kilku interesujących spostrzeżeń. Dotyczy to tak rozprzestrzenienia geograficznego - obserwować to można na przykładzie form *bratowie* - jak też ogólnego zakresu użycia tej końcówki w paradygmacie innych leksemów.

Prowadzone w tym kierunku cząstkowe badania folkloru nie dały ustaleń ogólnych i w miarę możliwości jednoznacznych. W sporządzonych na podstawie materiału lubelskiego opisach spotykamy się ze stwierdzeniem, że *-owie* swobodnie wymienia się w pieśni z *-i*, a ilustrowane to jest obocznością *ptaszkowie//ptaszki*²¹, albo też "osobowa końcówka *-owie* tłumaczy się [...] semantycznie (personifikacja ptaków-kawalerów)"²².

W kontekście przedstawionych wyżej ustaleń dialektologicznych staje kilka pytań dotyczących tekstów folkloru: jak często *-owie* pojawia się w pieśni? czy występowanie *-owie* jako wykładnika mianownika l. mn. jest w przypadku tekstów folkloru odbiciem sta-

¹⁹ Z. K l e m e n s i e w i c z, T. L e h r-S p ł a w i ń s k i, S. U r b a ń c z y k, *Gramatyka historyczna języka polskiego*, Warszawa 1965, s. 275; S. R o s p o n d, *Gramatyka historyczna języka polskiego*, Warszawa 1971, s. 243.

²⁰ S. S z o b e r, *Gramatyka języka polskiego*, Warszawa 1968, s. 173.

²¹ J. B a r t m i ń s k i, *O procesie...*, s. 243.

²² J. B a r t m i ń s k i, *O języku...*, s. 201.

nu dawniejszej polszczyzny, gdy jeszcze z końcówką tą nie wykrystalizował się rodzaj męskoosobowy? czy w zakresie użycia tej formy obserwować można określoną tendencję, czy też rządzi tu przypadek? czy częste wykorzystanie danego elementu fleksyjnego wynika z ogólnego podniesienia częstotliwości pojawiania się *-owie* jako przejawu funkcjonowania spotykanej w tej odmianie języka generalizacji elementów mowy potocznej?²³ Pytań zatem nasuwa się wiele.

Wśród wielu form mianownika l. mn. rzeczownika *brut* występuje w gwarach polskich także postać *bratowie*. Zasięg jej geograficznego rozpowszechnienia nie tworzy zwartego kompleksu, a odosobnione punkty dostarczające poświadczeń rozmieszczone są z rzadka w Polsce południowej, głównie w południowej części Małopolski i Śląska²⁴.

Pieśń ludowa, zarówno współczesna, jak i okresu kolbergowskiego, dostarcza przykładów użycia formy *bratowie* z różnych punktów kraju. Poza poświadczeniami pochodzącymi z terenów, na których może to być jednostka biernego zasobu języka codziennego, jak przykładowo zapis z Kłaja koło Bochni (Po, 31), Siołkowic Starych koło Opola (T, 140), okolic Wadowic (Inwałd - 2, 87) i Bielska-Białej (Janowice - 2, 89), mamy dokumentację dla obszarów położonych znacznie dalej na północ w stosunku do wymienionych. *Bratowie* to element języka pieśni kaszubskiej:

Jado, Jado panowie
ńeboszczika *bratowie*

(Km, 83 - Rybaki)

W tym samym kontekście forma ta zapisana była na Warmii (St, 22) i Mazurach (WM, 176), w okolicach Szamotuł w Wielkopolsce (Ks, 20) i pod Kaliszem (Li, 309). Inny kontekst utrwalony został na Pomorzu Zachodnim:

²³ J. B a r t m i ń s k i, *Generalizacja elementów potocznej gwary w tekstach folkloru*, [w:] J. B a r t m i ń s k i, *O derywacji stylistycznej. Gwara ludowa w funkcji języka artystycznego*, Lublin 1977.

²⁴ Zob. Mały atlas gwar polskich, t. 10, Wrocław 1967, mapa 483.

Bywajcie zdrowi, bratowie,
byliście dla mnie katowie.

(LL, IV, 4-5, 54 -
Skoszewo koło Kamienia Pom.)

Znamienne jest, że poświadczenia powyższe pochodzą głównie z tekstów balladowych, a w większości przypadków mamy do czynienia z wariantami jednego utworu. Sprowadzając to do postaci formuły należy stwierdzić, że jest to dokumentacja konkretnego przypadku formulicznego o postaci:

[...] panowie,
nieboszczyka bratowie,

pochodzącego ze znanej ballady o pani, która pana zabiła²⁵. Czy zatem obecność danej formy w języku folkloru może być wynikiem istnienia i funkcjonowania w zbiorowej podświadomości środowiska folklorowego określonego językowego modelu gatunkowego?²⁶ Dystrybucję taką, występowanie mianownika l. mn. *bratowie* w przeważającej części przypadków jego użycia, potwierdza także zbiór Oskara Kolberga. Najwięcej notowań pochodzi z tomu pierwszego, który, jak wiadomo, zawiera głównie liczne warianty poszczególnych ballad (w terminologii Kolberga - dумы).

O tym, że ta, a nie inna postać mianownika l. mn. zapisywana była i jest w różnych częściach Polski, w dużym stopniu decyduje silne uwikłanie kontekstowe. Jest to przecież element zrymowany z inną formą, także mianownika l. mn. *panowie, katowie*. Z drugiej strony na utrzymywanie się analizowanej postaci wpływa także fakt znacznego sformalizowania konkretnego odcinka tekstu (potwierdzonego rymem) oraz w miarę szeroka znajomość danego utworu²⁷.

Z innego typu leksyki licznie notowane formy mianownika l. mn. na *-owie* we współczesnej polskiej pieśni ludowej są poświadczeniami konkretnych użyc takich przykładów, jak chociażby *pano-*

²⁵ Por. jej literackie repliki w: *Pani pana zabiła*, wybór K. Wyka, Warszawa 1974 - tam m. in. Lilie A. Mickiewicza i *Historia o pani, co pana zabiła* T. Lenartowicza.

²⁶ J. S i e r o c i u k, Czy istnieją językowe wyznaczniki gatunku w folklorze (na przykładzie ballady), w druku.

²⁷ Na temat formuły w języku folkloru zob. cykl artykułów w "Literaturze Ludowej".

wie (Km, 83, St, 22, 2, 89, M1, 71), oficerowie (Km, 133), družbowie (D, 124, T, 53, 2, 391), królówie (Km, 133), aniołowie (2, 323, Kt, 321), synowie (FLS, 336, J, 258) itp. Duża dokumentacja jest dla formy *ptasskowie*, zasługującej na szczególne rozpatrzenie.

Zanim jednak do tego przejdziemy, przypatrzmy się kilku innym, nie mniej ciekawym zapisom:

Na zdrowja dz'adz'oła,
na zdrowje dudka!
Popimi s'e koleg'owje,
kej nas taka kupc'a!

(Km, 152 - Wiele)

lynni chłopcowie s'm to zdrajcowie,
wziyni zy wionek, mniałam na głowie.

(Kj, 235 - Radziejów)

zwóny dzwonić będą, to będzie muzyczka,
družbowie, gościewie, ryl i kopaka.

(T, 247 - Rudzieniec koło Gliwic)

Rozpostrzyjcie lokajowie
dywany pod próp...

(Kj, 223 - Michałowo
koło Aleksandrowa Kuj.)

Bydom ta panowie,
bydom ta ksiundzowie,
bydom mi poprawiać
wianusek na głowie.

(2, 307 - Gilowice,
Sporysz koło Żywca)

Powyższe fragmenty pochodzą z terenów, na których omawiana końcówka jest nieobecna bądź też pojawia się rzadko, i to nawet w paradygmatach danych przykładów. Tak więc oprócz wyraźnie rysującej się interdialektalności²⁸ form z *-owie* konteksty te do-

²⁸ J. Bartmiński, *O procesie...*; J. Sierociuk, *Elementy interdialektalne...*

Moi gołąbkowie, coście tam słyszeli

(Se, 22)

Jadą mi jadą dwa miesięczkowie maluczcy

(L, 100)

Jacy byli tam družbowie

piykni družbowie,

ci cudacni i garbaci

wodni rakowie.

(2, 92 - Cisieć
koło Żywcza)

Materiał pieśniowy zawarty w dziełach O. Kolberga dostarcza
jeszcze kilku innych przykładów:

Lecz i pastuszkowie,

kiedy ci duchowie

ze snu ich pobudzili

z nimi się weselili.

(XLVI, 6 - od Konina)

Mają cieślowie takie topory,

co wycinają lasy i bory

(XLVI, 100 - Skrzynno)

Strzelcowie do nich strzelali

(I, 223 - od Zwolenia,
Janowca)

Są tam strzelcowie, co strzelby mają

(XLVI, 98 - od Szadku)

Oj jadą, idą - zalotniczeńkowie nasi

(XVI, 227 - Milejów)

Najprzód byli kapeliści malarczykowie,

sewcy, krawcy, strycharcyki i rumarzowie.

(XXVII, 264 - od Prasznysza)

Końcówka ta, często - jak widać z powyższych przykładów - stosowana³⁰, nie ogranicza swej funkcji tylko do tworzenia stylu podniosłego. Porównując licznie notowaną w tekstach pieśni ludowych opozycyjną parę *ptaszkowie//ptaszki*, ewentualnie *ptaszęta* zauważyć można, że końcówka ta warunkowana jest bardzo często względami semantycznymi. Jerzy Bartmiński pisze o semantycznej funkcji końcówki *-owie* w związku z personifikacją *ptaszków-kawalerów*³¹. Wydaje się jednak, że ta semantyzacja elementu fleksyjnego zachodzi nie tylko w tym konkretnym przypadku. Porównajmy:

Pięta godzina wybiła,
mała ptaszyna budziła;

O wy ptaszkowie, nie nućcie,
mojego Janka nie budźcie.

(G, 242 - Charzewice)

gdzie wyraźnie końcówka *-owie* wskazuje na antropomorfizację *ptaszków*, potraktowanie ich jako równorzędnych partnerów człowieka (podobnie jest w: KJ, 215, KJ, 216, T, 116 itp.). Z drugiej strony mamy:

W zielonym gajiku
ptaszynta śpiwajom,
a me^u Jasinka
na wojne wołajom.

(LL, VIII, 3, 23 - .
Gącz koło ?nina)

Wiosną ptaki śpiewały,
panna gorzko płakała

(OB, 380)

Hej, tam w les'ie na kalinie,
gdz'ie ptaszęta śpiewają

(LL, IV, 4-5, 56)

³⁰ Mam ją także w formie *matkowie*: "Pójdźcież, ojcowie, z synami, / i wy, matkowie, z córkami" (XL, 369), użytej zapewne przez analogię do *ojcowie*.

³¹ J. B a r t m i ń s k i, *O języku...*, s. 201.

z użyciami wyraźnie przeciwstawiającymi się znaczeniom przedstawionym w poprzednim przykładzie. Mowa jest tu o ptakach jako o elementach otaczającej człowieka przyrody. Wydaje się także, że podkreśleniu różnego użycia końcówki *-owie* służą także w tym wypadku i inne cechy, takie jak zmiana kategorii rodzaju form verbalnych:

Trzej ptaszkowie ją cieszuli,
nie płacz, Andziu, jedzie miły.

(Kj, 239 - Czerniewice
koło Włocławka)

Co było dalej, ptaszkowie mali
mogli to widzieć ze swoich drzew

(J, 111 - Wilków koło Miechowa)

To nieprzypadkowe użycie *-owie* widoczne jest wyraźnie w materiale XIX-wiecznym:

Łabędzie płyną, rycho nie zginą,
Wianuszek chwytający,
A najmilejszy serce się kraje
Za nim patrzący.
Wy, łabędziowie, wy, ptaszeczkowie,
Wróćcie się wzad do dom...

(Gs, 82)

Skowronkowie, dwa ptaskowie,
placmistrzami byli,
te od stołu i do stołu
pieczenie nosiły.

(XL, 457 - od Giżycka,
od Lecu)

A wróblowie i trznadlowie
do stołu służyli,
miał chłop jęczmień na ogrodzie,
do trzasa go zniszczyli.

(XLVI, 311 - od Warty)

Moi wilcy, wilczykowie,
użyliście mojej głowy.

(XL, 168)

W kontekstach wskazujących na użycie formy mianownika l. mn. w podobnej funkcji występują ponadto *wielorybawie* (I, 306), *sokołowie* (XVI, 265), *kurowie* (XVI, 155), *turowie* (XLIV, 262), *śliżowie* (I, 204) i *rybkowie* (I, 306).

Z przedstawionego materiału wynika, że oboczne stosowanie poszczególnych końcówek mianownika l. mn. rzeczowników męskich w tekstach polskich pieśni ludowych nie odbywa się na zasadzie przypadku. Przegląd kontekstów użyc form z *-owie* wykazuje, że bardzo często warunkowane są one semantycznie, czego w zasadzie można się było spodziewać. Z drugiej zaś strony należy podkreślić wyraźnie to, że współczesna pieśń ludowa, jak i zapisy wcześniejsze znacznie poszerzają zakres stosowalności form tego typu. Jednakowo swobodnie przekraczane są tu granice terytorialnego ograniczenia i łamane są rygorystyczne prawa natury gramatycznej. Przypadek pierwszy reprezentowany był w naszej analizie przez formę *bratowie*, przypadek drugi znajduje swego wyraźnego przedstawiciela chociażby w postaci form *matkowie* czy też *rybkowie*, *śliżowie* itp.

Formy mianownika l. mn. na *-owie* w odmianie rzeczownika nie należą w materiale polskiej pieśni ludowej do elementów rzadkich. To ich znaczne rozpowszechnienie pozwala przypuszczać, że w przypadku notowań gwarowych mamy do czynienia z przejmowaniem jednostki języka folkloru przez gwary potoczne, a nie z procesem odwrotnym. Tak jest zwłaszcza w przypadku słownictwa dotyczącego obrzędowości weselnej. Opracowania dialektologiczne stwierdzając rzadkość występowania poszczególnych form przytaczają ją bez kontekstów, nie są też podawane informacje o typie i charakterze tekstów, z których materiał został wyekscerpowany. Informacje tego rodzaju (np. luźna rozmowa, relacja z wesela itp.) mogą w takim przypadku mieć znaczenie rozstrzygające.

Bez względu jednak na powyższe należy stwierdzić, że końcówka *-owie* jako częsty element języka polskich pieśni ludowych wyraźnie przeciwstawia język folkloru potocznej mowie mieszkańców wsi. W zdecydowanej większości przypadków użycie jej we fleksji rzeczowników wychodzi naprzeciw wymaganiom funkcji poetyckiej, i

jako taki właśnie element języka artystycznego należy tego typu przykłady rozpatrywać.

Porównanie materiału współczesnego z analogicznym materiałem pieśniowym wieku XIX wykazuje, że ilość form zawierających w swej strukturze końcówkę *-owie* ulega zmniejszeniu. Biorąc jednocześnie pod uwagę to, że częściej pojawiają się też przykłady użycia mianownika l. mn. z innymi końcówkami, można omawianemu zjawisku przypisać charakter zachowawczy, a w wielu konkretnych przypadkach mówić wręcz o archaiczności.

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej
Lublin

ROZWIĄZANIE SKRÓTÓW ŹRÓDŁOWYCH

Cyfra rzymska oznacza kolejny tom *Dzieł wszystkich* Oskara Kolberga.

D - S. Dworakowski, *Zwyczaj rodzinne w powiecie wysokomazowieckim*, Warszawa 1935.

DF - G. Dąbrowska, *Folklor Mazowsza. Mazowsze nad Świdrem*, Warszawa 1980.

Dr - J. Drozd, *Cieszyński śpiewnik regionalny*, Cieszyn 1978.

FLS - *Folklor Łachów Sądeckich*, Warszawa 1974.

G - W. Gaj-Piotrowski, *Kultura społeczna ludu z okolic Rozwadowa*, Wrocław 1967.

Gs - J. Gąsiorowski, *Stoi lipa, lipuleczka*, Warszawa 1975.

J - P. Płatek, *Zbiór pieśni Krakowiaków Wschodnich i Zachodnich. Albośmy to jacy tacy*. Kraków 1976.

Kj - B. Krzyżaniak, A. Pawlak, J. Lisakowski, *Polska pieśń i muzyka ludowa. Źródła i materiały*. Kujawy, cz. 1, Warszawa 1974.

Kk - W. KIRSTIEN, *Pieśni z Kociewia*, Gdańsk 1970.

Km - Ł. Kamieński, *Pieśni ludu pomorskiego*, Toruń 1936.

Ks - Ł. Kamieński, *Śpiewnik wielkopolski*, Poznań 1936.

Kt - F. Kotuła, *Hej, leluja...*, Warszawa 1970.

L - J. Ligeza, *Pieśni ludowe ze Śląska*, t. 3, z. 2, *Pieśni rodzinne*, Katowice 1961.

Li - J. Lisakowski, *Pieśni kaliskie*, Kraków 1971.

- LL - "Literatura Ludowa" (z podaniem rocznika, zeszytu i strony).
 Ł - W. Łęga, *Ziemia Chełmińska*, Wrocław 1961 (PiME, t. 17).
 Mi - E. Mika, *Pieśni orawskie*, Kraków 1957.
 OB - M. Okęcka-Bromkowska, *Śpiewa wiatr od jezior*, Warszawa 1966.
 Po - W. Poźniak, *Pieśni ludu krakowskiego*, Kraków 1956.
 Se - T. Sewer, *Z żywym krukiem po dyngusie*, Kraków 1928.
 St - A. Steffen, *Zbiór polskich pieśni ludowych z Warmii*, t. 1, Poznań 1931, t. 2, Leszno 1934.
 T - J. Tacina, *Pieśni ludowe Śląska Opolskiego*, Katowice 1963.
 WM - M. Sobieński, *Pieśni ludowe Warmii i Mazur*, Kraków 1955.
 Ż - M. S. Słoiński, *Pieśni żywieckie*, Kraków 1964.

Jerzy Sierociuk

ON SOME INTERDIALECTAL ELEMENTS
 IN POLISH FOLK SONGS: THE ENDING *-OWIE*

The paper is a study of certain song uses of nom. pl. in *-owie*. The author's research results prove that variant uses of particular endings in nom. pl. of masculine nouns in Polish folk songs are not accidental. The occurrence of forms in *-owie* is very often semantically conditioned. The song contexts point to a considerable increase in usability of the presented type of forms. In regard to the dialectal background it appears that both the territorial limits and the rigorous grammatical rules are easily transgressed.

The ending in *-owie*, a frequent element of Polish folk songs clearly puts the folk language in opposition to the colloquial country speech. In the definite majority of cases *-owie* in noun inflection meets the requirements of the poetic function and hence it should be treated as an element of artistic language.

A comparison of recent data with the analogous material from the 19th century (collected by O. Kolberg) shows that the number of forms containing *-owie* is decreasing. Considering that examples of the use of nom. pl. with other endings become more and more frequent the discussed phenomenon may be regarded as conservative and in many cases even archaic in nature.